

Księga Psalmów

Psalm 56

1. Przewodnikowi chóru na nutę: „Niema gołębico w dali”. Klejnot Dawida, kiedy Pelisztini złapali go w Gat. 2. Zmiłuj się, Boże, nade mną, bo chce mnie pochłonać człowiek; przeciwnik ustawicznie mnie gnębi. 3. Chcą mnie połknąć ci, co ustawicznie na mnie czyhają, gdyż liczni są moi przeciwnicy, o Najwyższy. 4. Lecz ja na Tobie polegam w dzień trwogi. 5. W Bogu się chlubię Jego Słowem oraz polegam na Bogu; zatem się nie obawiam, cóż mi może uczynić cielesna natura? 6. Ustawicznie przekręcają moje słowa, wszystkie ich zamysły są ku mojemu nieszczęściu. 7. Oni się zbierają, śledzą, pilnują moich kroków, ponieważ czyhają na mą duszę. 8. Za krzywdę – rozprosz ich, w gniewie roztrąć te ludy, Boże. 9. Policzyłeś moje tułactwa; zbierz moje łzy w Twój pojemnik, bo czyż nie są zapisane w Twojej księdze. 10. Wtedy wrogowie cofną się wstecz, w dniu, w którym zawołam: To wiem, że Bóg jest ze mną. 11. W Bogu się chlubię mową, w WIEKUISTYM się chlubię Słowem. 12. Na Bogu polegam – nie obawiam się, cóż mi uczyni człowiek? 13. Złóż na mnie Twoje śluby, Boże, spłcę je dzięki Tobie. 14. Bo ocaliłeś od śmierci moją duszę, a moje nogi od upadku, bym chodził przed Bogiem w świetle życia.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012